

NOWA PANORAMA

DODATEK NIEDZIELNY
„ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“

Łódź, 9-go maja 1926 r.



Księżę i księżna Jorku (drugi syn króla Anglii), którym niedawno urodziło się dziecko.

Kurjer literacki.

Rajmund Bergel, ceniony krytyk literacki i poeta, pracuje obecnie nad zbieraniem materiałów do historii literatury „Najmłodszej Polski“.

**

„Dziady“ wyszły po angielsku w przekładzie Doroty Prall Radin z uwagami prof. G. R. Noyes, kierownika instytutu słowiańskiego przy uniwersytecie w Kalifornji.

**

Nowa powieść C. R. Allan'a, ślepego powieściopisarza angielskiego ukazała się świeżo pod tytułem „Brunatna bluza“.

**

Dnia 10 marca b. r. w ścisłym gronie zaproszonych osób wybitny badacz twórczości Tolstoja, W. F. Bulhakow, odczytał jego nieopublikowany dziennik intymny, dotyczący ostatnich miesięcy przed odjazdem z Jasnej Polany.

Tolstoj prowadził z jednej strony pamiętnik oficjalny, z drugiej — zmuszony do tego warunkami rodzinnymi — dziennik nieoficjalny, który musiał ukrywać po różnych zakamarkach, aby nie dostał się w niepowołane ręce.

Raz nawet odnaleziono kajet z temi notatkami, i Tolstoj musiał za prowadzić nowy.

**

Ciekawą instytucją angielską jest „Poete Laureate“. Jest to urząd istniejący od setek lat, zajmowany przez poetę, którego zadaniem jest pisanie wierszy w momentach uroczystych (narodziny następcy tronu, wielkie zwycięstwo itp.). O wierszach tych nikt nie wie. Z wyjątkiem Tennysona, ulubieńca królowej Wiktorji, wszyscy poeci-laureaci należeli do zupełnych miernot, do tego stopnia, że kiedy obecny dostojnik poezji ogłosił tom wierszy, krytyka wyraziła zdziwienie z powodu ich znośnego poziomu! Z urzędem poety-laureata związana jest mała pensja.

**

Nagroda literacka miasta Warszawy w kwocie 15.000 zł. przyznana została Władysławowi Mickiewiczowi, najstarszemu literatowi polskiemu.

**

„Wulkan“ fantastyczny dramat w 8-miu syntezach futurysty F. T. Marinetti został wystawiony w Rzymie w teatrze Valle. Pomimo pięknego wykonania, pod reżyserją Pirandella, i rzeczywistej wartości i oryginalności — sztuka została przyjęta przez publiczność bardzo burzliwie.



Obchód w Stratfordzie z okazji śmierci Szekspira.

„Dwie w jednej“ (Due in una) nową sztukę Ludwika Pirandello wystawiono w teatrze Filodramattici w Medjolanie.

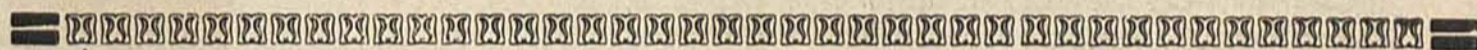
**

Harry Peel z kolegami zjechał do Locarno celem dokonania zdjęć do filmu historycznego na tle układów obecnych.

□□□□□□□□



Sen. Bazan był uroczyście przyjmowany na Sycylii przez czarne koszule.



Amerykańska diva operetkowa w damskich spodniach t. zw. „travesti“.



F. Dani: Jesień w Toskanji.



Dekolt z tyłu powraca znowu do głosu.



8-miesięczna dziewczynka z tytuł „Championa



A Bouce M

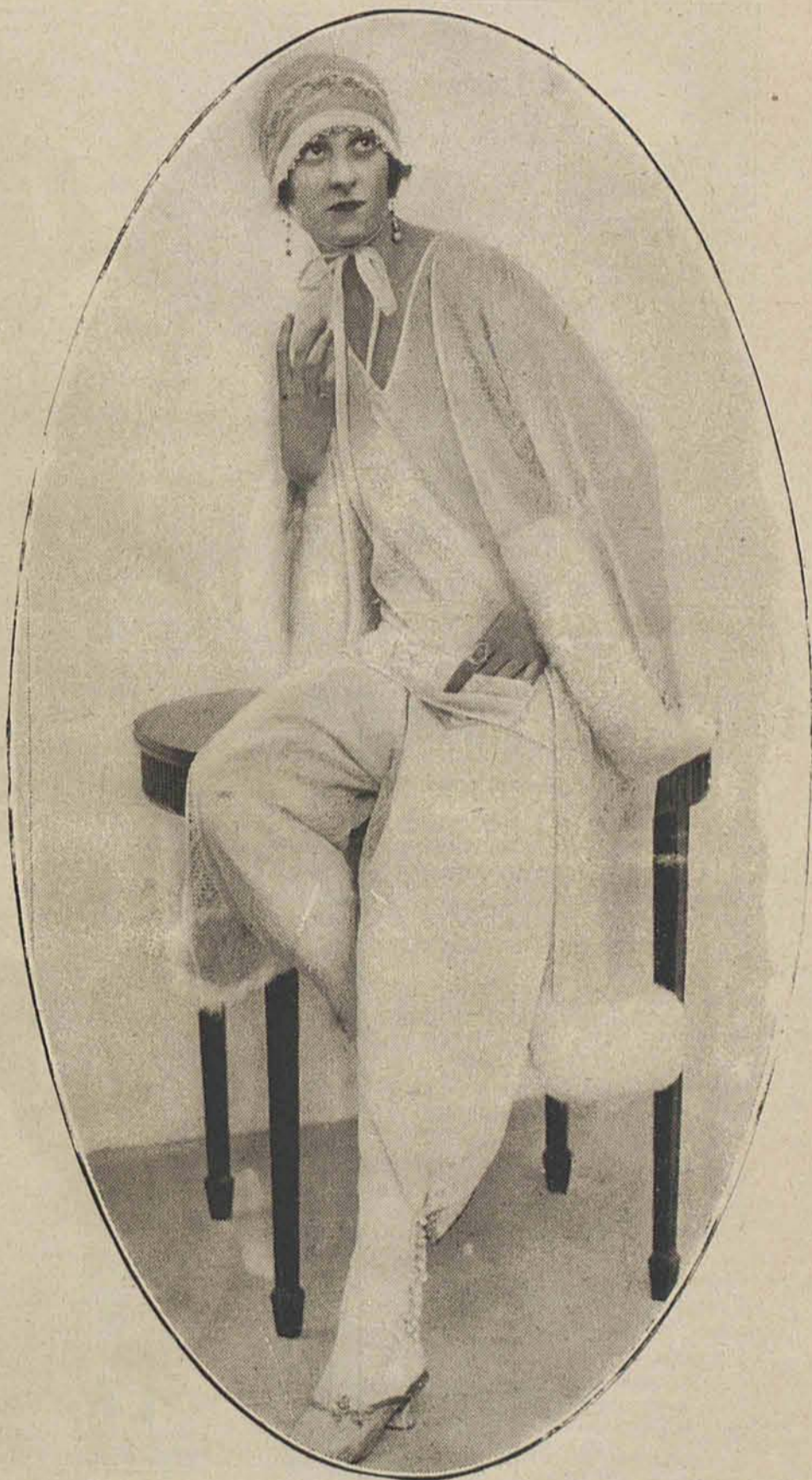




...ka zdobyła na konkursie w Nowym Jorku
...iona ciężkiej wagi dla dzieci".



...ce Moja najdroższa.



„Pyjama“, która łączy w sobie wdzięk koblecy z „siłą męską“.





Skrzypek polski, Bronisław Gimpel, który święci tryumfy we Włoszech, gra na grobie Paganniniego.

JERZY RDZAWICZ.

Dzień pochmurny.

(Fragment z nienapisanej powieści).

Już dawno nie było takiego dnia. Nie wiem jak go nazwać. Najłatwiej byłoby napisać poprostu „dzień pochmurny“.

Matka uważa, że taki dzień jest najodpowiedniejszy na wietrzenie pościeli.

Nie znam się na tem, ale sędzę, że jeśli matka ma rację, to to był powód, dzięki któremu dzień ten miał rację bytu.

Rzeczywiście nie innego nie można było robić. Wszystkie balkony z podwórza zajęte były czerwonymi poduszkami, pierzynami i kołdrami.

Na smutne, ciche podwórze padał pościelowy śnieg.

W domu wszyscy zbudzili się późno.

Myśleli, że dopiero szósta a była już dziewiąta. Dziwili się, że tak ciemno.

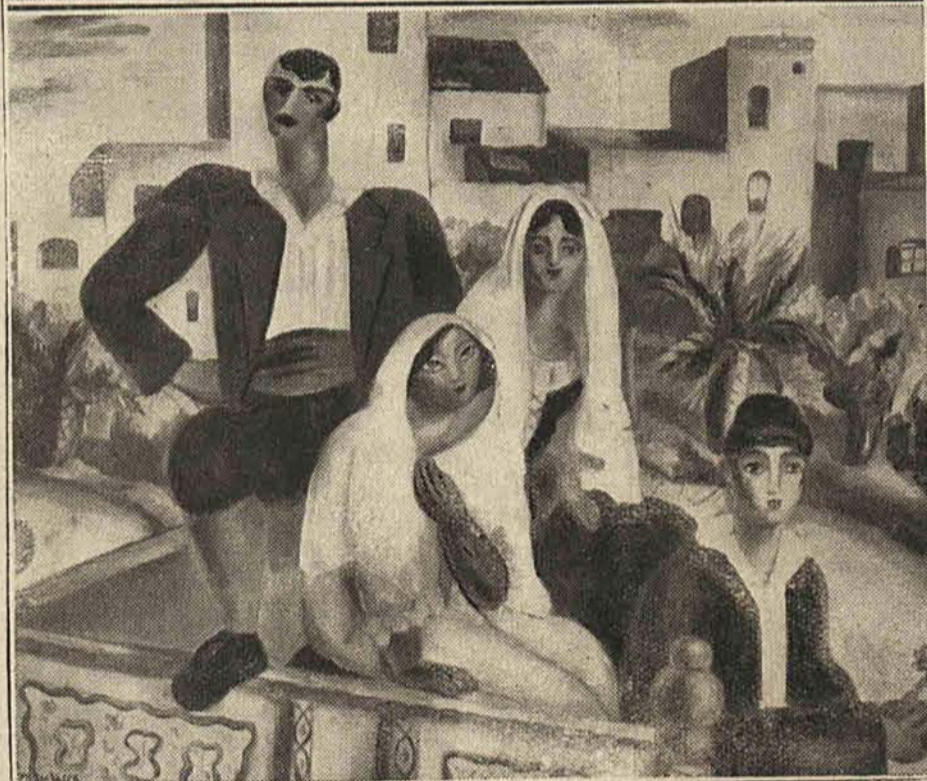
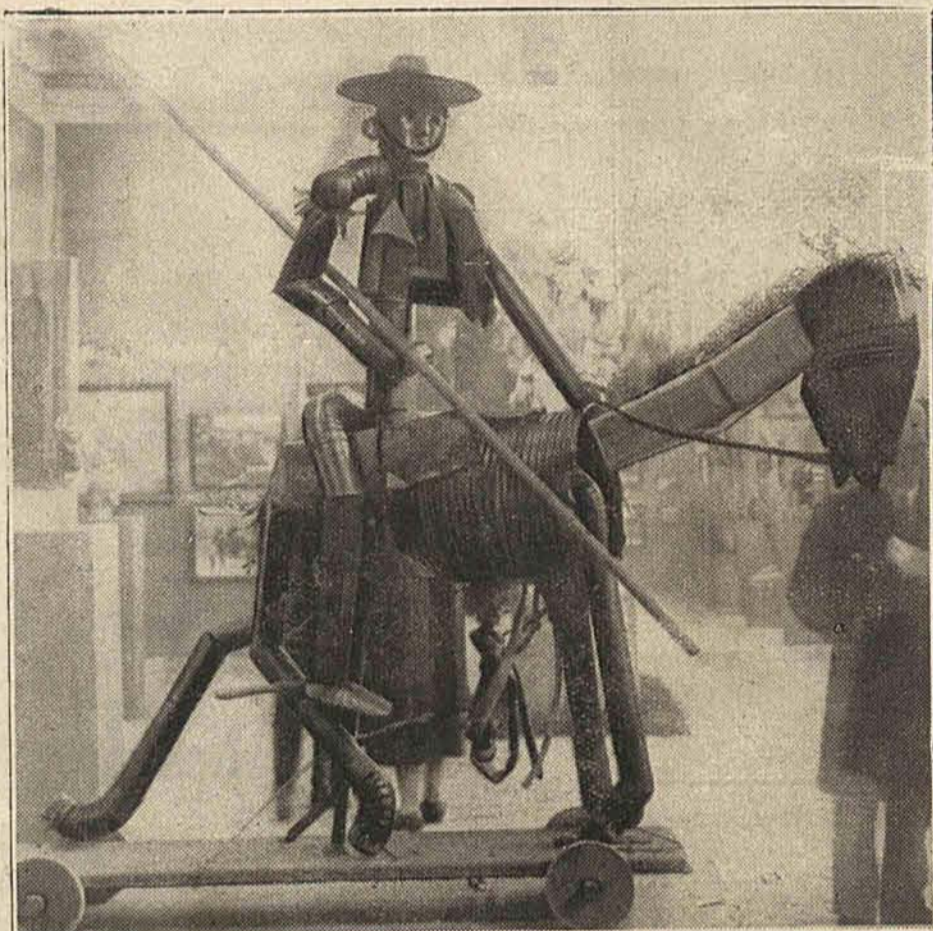
Patrząc w niebo, miałem wrażenie, że widzę Twe zamglone oczy, pełne wstrzymanych w ostatniej chwili łez.

Zdawało się, że zaraz zacznie padać deszcz.

Ludzie chodzili po ulicy z zamkniętymi parasolami, spodziewając się w każdej chwili ulewy.

Ale pogoda okłamała całe miasto. Dopiero wieczorem najniespodziewaniej, gdy zapalono pierwsze gazowe latarnie — po szybach ciemnych okien poczęły spływać tężowe, monotonne krople.

W taki dzień wszyscy się nudzą. Chodzą po ulicy wolnym krokiem i



„Don Kichot“ i „Rodzina sycylijska“ — dwa obrazy z wystawy „niezależnych“ w Medjolanie.

myślą o niebieskich migdałach. Nic im się nie chce robić.

Stojąc przy oknie i patrząc na znużone twarze przechodniów, pomyślałem sobie, że w taki pochmurny dzień dobrze jest skoczyć z trzeciego piętra na bruk i ponieść śmierć na miejscu.

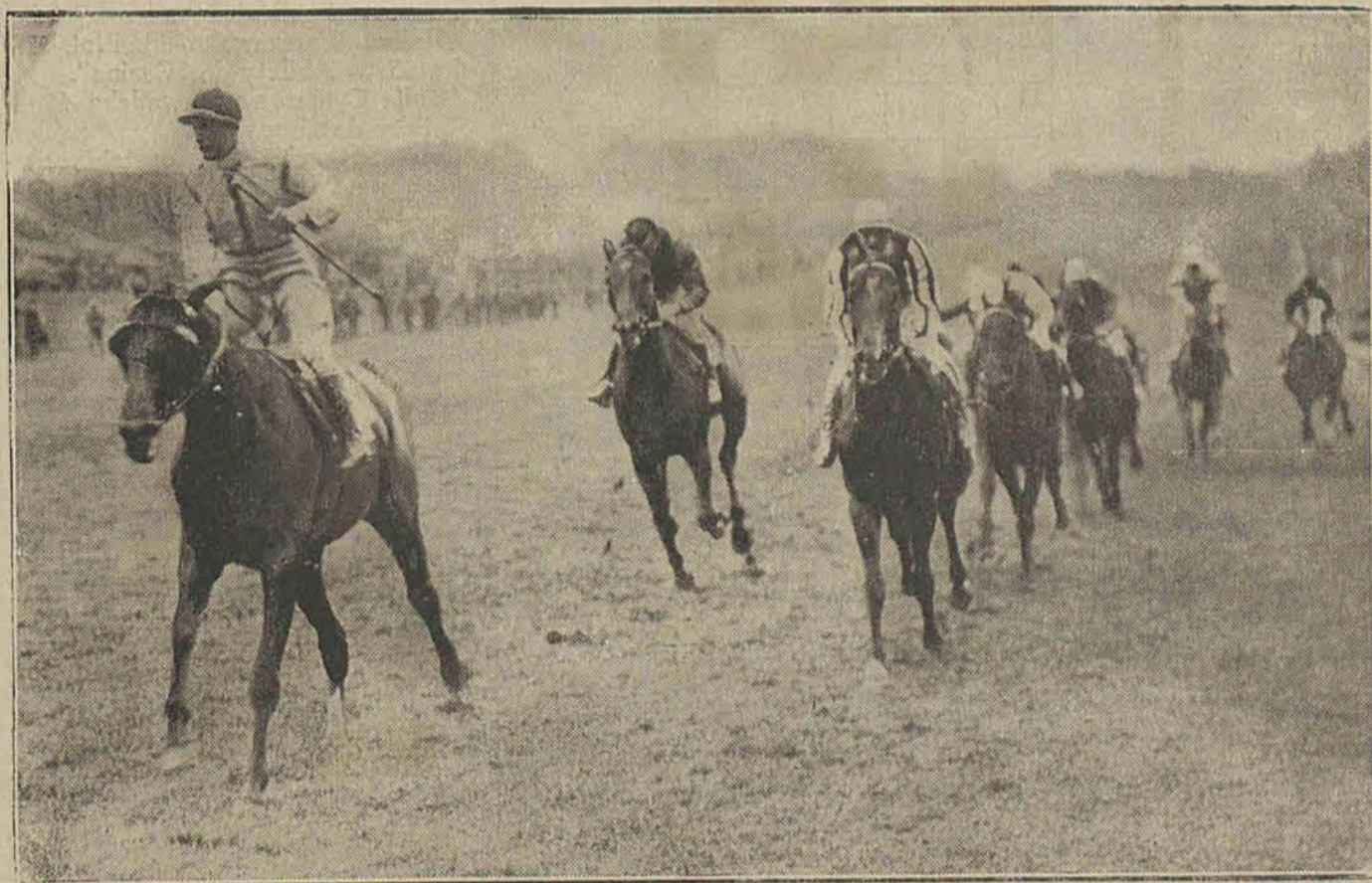
Nie chodzi tu o mnie, ale o nich.

Może to ożywiłoby ich trochę. Przełaliby się nudzić aż do chwili, gdy karetka zabierze mnie do prosektorjum. Pięć minut nerwowego napięcia, znaczy bardzo wiele w taki bezsłoneczny dzień.

Ktoś wszedł do pokoju w chwili, gdy trzymałem rękę na kłamek okna



C. Carrà: Krajobraz.



Wiosenny „meeting“ na torze w Epsom (Anglja).

